

Sygnatura akt VI Ka 220/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 kwietnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika (spr.)

Sędziowie SO Małgorzata Peteja-Żak

SO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Dominika Koza

przy udziale Agnieszki Nowickiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2019 r.

sprawy **P. H.** ur. (...) w R.

syna E. i B.

oskarżonego z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 29 listopada 2018 r. sygnatura akt II K 1130/18

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 774,90 zł (siedemset siedemdziesiąt cztery złote i dziewięćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 144,90 zł (sto czterdzieści cztery złote i dziewięćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążającą Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 220/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2018 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 1130/18 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej:

1. uznał oskarżonego P. H. za winnego tego, że w dniu 10 czerwca 2018 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi mężczyznami, po uprzednim doprowadzeniu S. G. do stanu bezbronności poprzez rozpylenie na jego twarzy substancji o działaniu drażniącym, zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia portfel o wartości 30 złotych wraz z zawartością: karty płatniczej (...)Banku (...), dowodu osobistego, prawa jazdy i kart punktowych ze stacji paliw (...)i (...)oraz pieniędzy w kwocie 50 zł, czym wypełnił znamiona występku z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 §

1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 63 § 1 i § 5 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania stosowanego w niniejszej sprawie od 21 lipca 2018 r. do 29 listopada 2018 r.;

3. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze, przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. 988,92 zł w tym 184,92 zł należnego podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu;

4. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. polegająca na oddaleniu wniosku dowodowego z zeznań świadka K. F. z uwagi na niemożność przeprowadzenia dowodu, jak i zgłoszenia wniosku dowodowego w celu przedłużenia postępowania, podczas gdy oskarżony wyjaśnił, że w dniu zdarzenia widział się z K. F. nie tylko w godzinach porannych, jak wyjaśnił w dniu 27 listopada 2018 roku, lecz w ogóle tego dnia, o czym wskazywał na rozprawie w dniu 5 listopada 2018 roku oraz w postępowaniu przygotowawczym w dniu 21 lipca 2018 roku, co prowadzi do konstatacji, że zgłoszony wniosek służy ustaleniu rzeczywistego przebiegu zdarzeń w dniu 10 czerwca 2018 roku, a nie przedłużeniu postępowania;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wydanego wyroku polegający na przyjęciu, że pokrzywdzony nie ma wątpliwości co do osoby sprawcy, którym miał być oskarżony, podczas gdy na rozprawie w dniu 5 listopada 2018 roku po okazaniu tablicy poglądowej wskazał, że sprawcą był inny mężczyzna.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego związanego z oddaleniem wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka K. F. przypomnieć wypada treść wyjaśnień samego oskarżonego w przedmiocie jego kontaktów ze wskazanym świadkiem w dniu 10 czerwca 2018 roku.

Otóż wyjaśniając w charakterze podejrzanego w dniu 21 lipca 2018 roku P. H. twierdził, że krytycznego dnia, tj. 10 czerwca 2018 roku pił piwo m. in. z K. F. za sklepem (...) przy ul. (...) na rampie do załadunku towarów. Po tym jednak miał udać się do P. N. (w rzeczywistości R.) u której oglądał mecz, a po jego zakończeniu miał wstąpić do sklepu (...) a stamtąd udać się sam do mieszkania P. D.. Wyjaśnienia te oskarżony składał będąc skonfrontowany z zapisem monitoringu, ze sklepu (...), na którym rozpoznał siebie i na którym zarejestrowano obecność oskarżonego w tym sklepie między 22:42 a 22:44. Na rozprawie oskarżony potwierdził prawdziwość swoich wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, z tym, że zastrzegł, że albo tego dnia oglądał mecz, albo był na placu z kolegami. W żadnym więc momencie oskarżony nie odwołał swoich twierdzeń, jakoby pod wizycie w sklepie (...) miał udać się prosto do mieszkania P. D.. W kontekście złożonych przez oskarżonego wyjaśnień nie sposób utrzymywać, aby zeznania K. F. mogły w jakimkolwiek momencie zaprzeczyć dowodom potwierdzającym udział oskarżonego w rozboju. Wniosek o przesłuchanie świadka pierwotnie został złożony na okoliczność, czy krytycznego dnia świadek widział się z oskarżonym, która to okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponowiony na rozprawie w dniu 29 listopada 2018 roku na okoliczność, że oskarżony nie dopuścił się rozboju, niezależnie od przesłanki związanej z możliwością przeprowadzenia tego dowodu, prawidłowo został uznany za wniosek zmierzający w sposób oczywisty

do przedłużenia postępowania, skoro w istocie świadek, aby zaprzeczyć udziałowi oskarżonego w rozboju musiałby złożyć zeznania sprzeczne z treścią wyjaśnień samego oskarżonego. Gdy wziąć nadto pod uwagę całkowite zaprzeczenie wyjaśnieniom oskarżonego przez świadka P. R. wspólnemu oglądaniu z oskarżonym meczu mistrzostw świata, które nota bene we wskazanej dacie się jeszcze nie rozpoczęły, ocena sądu I instancji, że wniosek zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, zasługuje na pełną aprobatę.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd odwoławczy na wstępie pragnie zaznaczyć, że z tego typu błędem mamy do czynienia wówczas, gdy prawidłowo ujawniono dowody stanowiące podstawę orzeczenia, a także dokonano prawidłowej ich oceny, a sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione w postępowaniu, a także prawidłowo je ocenił, lecz ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, pominął wynikające z nich fakty istotne w sprawie albo ustalili fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają (błąd braku) lub wynikają, ale zostały zniekształcone (błąd dowolności), przy czym błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa).

Mając świadomość istnienia również poglądów, które możliwość stawiania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wiążą także z przypadkami, gdy źródłem tego błędu są uchybienia natury procesowej, w szczególności naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że stawianie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wywodzonego z naruszenia prawa procesowego ma charakter wtórny i jest całkowicie zbędne, podobnie jak stawianie zarzutu naruszenia prawa materialnego z równoczesnym kwestionowaniem prawidłowości ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze, że uzasadnienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oparto na tezie, że niewiarygodne są zeznania pokrzywdzonego, a więc, że do uznania tych zeznań przez sąd I instancji doszło z uchybieniem art. 7 k.p.k. względnie art. 410 k.p.k., należy wskazać, że brak jest jakichkolwiek podstaw dla skutecznego kwestionowania poglądów sądu merytorycznego o wiarygodność zeznań S. G., a zwłaszcza rozpoznania przez niego oskarżonego jako sprawcy rozboju na okazanym pokrzywdzonemu zapisie monitoringu ze sklepu (...).

Próba zakwestionowania rzetelności rozpoznania oskarżonego w oparciu o potwierdzony w zeznaniach pokrzywdzonego brak oświetlenia w miejscu dokonania rozboju musi zostać uznana za nieskuteczną, gdyż pomija zeznania przypadkowych obserwatorów zdarzenia M. D. i A. D.. Świadkowie ci przecież również dokonali jednoznacznej identyfikacji w toku postępowania przygotowawczego oskarżonego, gdyż wskazywali oni, że osoba zarejestrowana na nagraniu monitoringu to ta sama, która była obecna razem z pokrzywdzonym na ul. (...). Okoliczność ta przeczy jednoznacznie tezie, że stan oświetlenia miejsca zdarzenia uniemożliwił zapamiętanie cech sprawcy rozboju. Relacja wskazanych świadków potwierdza zeznania pokrzywdzonego z jednej strony przez zbieżne wskazanie z nim szczegółów zdarzenia z drugiej zaś przez zaprzeczenie przez M. D. tezie, aby stan upojenia pokrzywdzonego alkoholem był tak znaczny, aby niemożliwe było względnie rzetelne zapamiętanie przez niego istotnych szczegółów tego zdarzenia. Świadek D. potwierdził przecież rzeczowy kontakt z pokrzywdzonym po zdarzeniu i logiczność jego wypowiedzi. Niezależnie zresztą od samej oceny świadka, podjęcie przez pokrzywdzonego starań o zablokowanie skradzionej karty bankomatowej potwierdza tezę, że pokrzywdzony podejmował po zdarzeniu działania za wszech miar racjonalne, a więc jego upojenie nie było znaczne.

Naruszenia prawa procesowego, a zwłaszcza sprzeczności poglądów sądu I instancji z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie sposób dopatrzeć się w tym, że sąd ten uznał, iż nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonego niewskazanie przez niego w czasie dokonanych okazań wizerunków osób, oskarżonego jako sprawcy rozboju, za równo w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie. Poglądom sądu meriti w tym zakresie nie sposób odmówić racji. W pełni zgodzić należy się z oceną, że wygląd oskarżonego na zdjęciu z k. 64 znacząco odbiegał od tego utrwalonego w czasie śledztwa (k. 58) i nawet pozornie drobne zmiany szczegółów wyglądu w czasie mogą utrudniać rozpoznanie. Podkreślenia wymaga nadto fakt, dużego podobieństwa pomiędzy osobami z karty 64 na zdjęciach nr 2 (oskarżony) i nr 4 (osoba wskazana przez pokrzywdzonego). Oceniając rzetelność rozpoznania przez pokrzywdzonego osoby oskarżonego na zapisie monitoringu nie sposób pominąć w końcu rozpoznania, którego

zbieżnie z pokrzywdzonym dokonali świadkowie M. D. i A. D.. Brak jakichkolwiek racjonalnych podstaw dla podważenia obiektywizmu i rzetelności relacji tych świadków.

Uznając ostatecznie zarzuty apelacji za bezzasadne i dokonując kontroli zaskarżonego wyroku również pod kątem uchybień z art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Sąd odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wobec wniosku i stosownego oświadczenia obrońcy zasądzono na jego rzecz od Skarbu Państwa wynagrodzenie za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym w wysokości określonej w § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) podwyższonej z uwzględnieniem § 4 ust. 2 powołanego rozporządzenia do 150 % opłaty minimalnej z uwagi na udział obrońcy w dwóch posiedzeniach w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania oskarżonego na etapie postępowania odwoławczego.

Wobec niewielkich możliwości finansowych oskarżonego przebywającego w jednostce penitencjarnej i posiadającego zobowiązania alimentacyjne, sąd odwoławczy uznał, że uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Z tego powodu z obowiązku zapłaty tych kosztów oskarżony został zwolniony zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. a wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.

Odnosząc się do zawartego w apelacji obrońcy wniosku o zasądzenie na jego rzecz wydatków, jak też wynagrodzenia za udział w postępowaniu wywołanym wnioskiem oskarżonego o uchylenie tymczasowego aresztowania, jak też w posiedzeniu w przedmiocie przedłużenia stosowania tego środka zapobiegawczego oraz rozpoznania zażalenia na przedłużenie stosowania środka, należy obrońcę odesłać w tym zakresie do trybu postępowania określonego w art. 626 § 2 k.p.k., w którym rozstrzygnięcie winien wydać sąd I instancji, gdyż należności te nie dotyczą postępowania odwoławczego, a postępowania przed sądem I instancji.